Internetowy Przegląd
Prawniczy TBSP UJ 2015/2
ISSN 1689-9601

Oliwia Sentysz*

Zasada równości broni w kontekście nowelizacji Kodeksu Postępowania Karnego z dnia 27 września 2013 r.

Zasada równości broni (nazywana także zasadą równości stron procesowych) jest elementarną podstawą sprawiedliwego i rzetelnego modelu postępowania karnego. Jej kształt ugruntowany przez wieloletnią praktykę na gruncie obowiązujących przepisów Kodeksu Postępowania Karnego ulegnie diametralnej zmianie wskutek tzw. „Wielkiej Nowelizacji", wchodzącej w życie 1 lipca 2015 r. W związku z tym rodzi się wiele pytań dotyczących faktycznego charakteru tej zasady procesowej w nowym modelu postępowania. W artykule pojawiają się wątpliwości oraz pytania dotyczące wprowadzania jej w życie w procesie mającym dążyć do pełniejszej kontradyktoryjności. Wskazano także na problematykę zasady równości stron procesowych na gruncie regulacji międzynarodowych.

1. Wstęp

Niniejsza praca ma na celu wskazanie podstawowych problemów związanych z przeprowadzeniem postępowania karnego zgodnie z zasadą równości broni (stron procesowych) zarówno na gruncie obowiązujących przepisów, jak i tych wprowadzonych w Ustawie z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Podstawowym założeniem jest przede wszystkim wykazanie, że na etapie postępowania sądowego, szczególnie w kontekście zmian nowelizacyjnych, omawiana zasada nie

* Studentka IV roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

jest realizowana w takim stopniu, jak mogłoby to wynikać chociażby z Uzasadnienia ustawy z dnia 27 września 2013 r.

2. Charakter prawny zasady

Na gruncie regulacji k.p.k., zasada równości broni funkcjonuje jako nieskodyfikowana. Jej ujęcie nie jest jednoznaczne i wymaga głębszych rozważań. Na wstępie należy zaznaczyć, że już gdy idzie o klasyfikację omawianej zasady równości broni, doktryna wskazuje jej różne miejsca w typologii. Zgodnie z poglądem prezentowanym przez S. Waltosia, jest ona wąskim elementem naczelnej zasady rzetelności procesu karnego, sama w sobie może być wskazywana jako wyjątek od ogólnej konstrukcji zasad procesu. W związku z tym warto zwrócić uwagę na wątpliwości dotyczące zaszeregowania jej do tego katalogu. Przede wszystkim, nie ma ona bezwzględnych cech pozwalających na wyodrębnienie – „Nie jest ona koncepcją wariantowego rozwiązania określonej kwestii w procesie współczesnym. Trudno bowiem sobie wyobrazić zasadę inną niż dyrektywę uczciwego procesu"[1]. Ma się oczywiście przejawiać na każdym etapie postępowania. Doktryna i judykatura wymieniają wiele elementów składających się na tego rodzaju „zasadę zasad"[2], posiłkując się przede wszystkim regulacjami prawa międzynarodowego, o których będzie jeszcze mowa w dalszej części pracy[3].

Istnieje także koncepcja reprezentowana m.in. przez B. Bieńkowską, traktująca, iż zasada równouprawnienia stron jest cechą sporu procesowego, który to z kolei pełni rolę istoty zasady kontradyktoryjności[4]. Co więcej, podkreśla się, że równość broni jest niezbędnym warunkiem realizacji tejże zasady, nie ma więc potrzeby wyodrębniania jej jako osobnej zasady procesowej[5]. Należy jednak podkreślić, że obie koncepcje nie wykluczają się wzajemnie, gdyż zarówno zasada rzetelności procesu, jak i kontradyktoryjności traciłaby rację bytu w przypadku „usunięcia" zasady równości stron procesowych. Można więc

---

1 S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces Karny – zarys systemu*, Lexis Nexis 2013, s. 324.

2 Zasadę rzetelności procesu można by zakwalifikować jako „zasadę zasad" ze względu na jej charakter zespalający wszystkie zasady rządzące procesem. Odnosi się bowiem do każdego etapu, co więcej – każdej czynności, które to powinny być przeprowadzone w sposób urzeczywistniający tę dyrektywę.

3 Art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

4 B. Bieńkowska, *Zasady procesu karnego*, w: P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2012.

5 Tak m.in. K. Marszał, A. Murzynowski – nawiązanie w: *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2012.

przyjąć, że jest ona swego rodzaju dyrektywą interpretacyjną niedającą się zaszeregować do podstawowej typologii. Przychylając się do mieszanej koncepcji ujęcia zasady równości broni, właśnie w takim kontekście będzie ona omawiana w tej pracy.

Należy również zaznaczyć, że mimo iż zasada równości broni (ani w kontekście rzetelności, ani kontradyktoryjności) nie została skodyfikowania, nie jest ona obca regulacji konstytucyjnej. Może bowiem bez większych trudności zostać wyinterpretowana m.in. z art. 45 pkt 1: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd", oraz z art. 42 pkt 2 (statuującego prawo do obrony): „Każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu".

3. Regulacja międzynarodowa

Skupiając się w tej części artykułu na normatywnej podstawie (wspomnianej już wcześniej) zawartej w regulacji międzynarodowej, należy przytoczyć (jedynie częściowo) treść art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: EKPCz):

„Prawo do rzetelnego procesu sądowego 1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości..

Przepis ten stał się podstawą odpowiedzialności międzynarodowej wielu państw, co [..]"więcej – w wyrokach przeciwko nim często wskazywano właśnie na naruszenie zasady równości broni. Była ona rozpatrywana przede wszystkim w kontekście postępowania sądowego, choć nie brak również orzeczeń, w których to poruszano problem stosowania tejże zasady w postępowaniu

przygotowawczym – w Polsce przede wszystkim w związku ze stosowaniem środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania[6]. Nie wolno jednak pominąć faktu, że ETPCz w swych wyrokach rozpatruje zasadę równości broni raczej jako element zawierający się w dyspozycji normy art. 6 EKPCz. W literaturze zwrócono na to uwagę, rozwijając rozumienie pojęcia rzetelnego procesu przez Trybunał jako „proces spełniający zasady demokratycznego państwa prawnego, a tym samym proces, w ramach którego poszczególne czynności realizowane są z uwzględnieniem regulacji gwarancyjnych, z zachowaniem zasady równości broni i w możliwie najszerszym zakresie kontradyktoryjności postępowania [...]"[7].

4. Sposób realizacji na gruncie obecnego stanu prawnego

Zaczynając rozważania na temat aspektu praktycznego zasady równości broni w obecnie obowiązującym (do czasu wejścia w życie nowelizacji) stanie prawnym, kategorycznie należy zaznaczyć, że owa „równość" ma charakter prawny, nie zaś faktyczny. Trudno bowiem wyobrazić sobie możliwość realizacji pełnej równości faktycznej stron postępowania, w szczególności na etapie postępowania przygotowawczego. Powinno się więc rozumieć równość w sposób abstrakcyjny, jako równość uprawnień, nie faktycznych interesów[8]. Jednocześnie, logiczne jest odniesienie zasady do sytuacji wynikającej z przepisów prawa karnego procesowego, a nie materialnego. Prawo karne materialnez założenia bowiem nie przewiduje faktycznej równości podejrzanego/oskarżonego o dokonanie czynu zabronionego z organem powołanym do ścigania (prokuratorem).

Realizacji zasady równości broni w polskiej procedurze karnej można upatrywać zarówno w całokształcie przepisów normujących uprawnienia stron, jak i w konkretnych przepisach statuujących pewne gwarancje procesowe. Ze względu na charakter tej pracy, poniżej zostaną omówione jedynie wybrane przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Art. 367 § 1. Przewodniczący umożliwia stronom wypowiedzenie się co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu. § 2. Jeżeli w jakiejkolwiek kwestii

---

6 Zob. m.in. *Niedbała przeciwko Polsce* – wyrok ETPC z 4 lipca 2000 r., skarga nr 27915/95, w: M.A. Nowicki (red.), *Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 1999–2004*, Zakamycze 2005, s. 421.

7 P. Kardas, *Garść refleksji o standardzie rzetelnego procesu w kontekście zasady prawdy materialnej oraz konstrukcji czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym*, w: *Rzetelny proces karny – materiały z konferencji 17–19 września 2009 r. Trzebuszowice.*

8 T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*,Warszawa 2012. s. 130.

jedna ze stron zabiera głos, prawo głosu przysługuje również wszystkim innym stronom. Obrońcy oskarżonego i oskarżonemu przysługuje głos ostatni.

W doktrynie dominujący jest pogląd, iż ów przepis stanowi zarówno element nakazu czuwania nad prawidłowym przebiegiem postępowania, jak i przejaw kontradyktoryjności i zastosowania zasady równości broni[9]. Pozwala on, co nie budzi wątpliwości, na odniesienie się do wszelkich spraw spornych zarówno stronie oskarżycielskiej, jak i oskarżonemu, czy jego obrońcy. Co więcej, daje możliwość zabrania oskarżonemu ostatniego głosu w dyskusji, stawiając go w jednocześnie w pozycji dominującej w dyskusji procesowej[10].

W dyskusji nad równością stron procesowych na szczególną uwagę zasługują także art. 6, 78 i 79, 82 k.p.k. Przepisy te są bowiem normatywną podstawą zasady prawa do obrony, która to (podobnie do omawianej równości broni) jest nierozerwalnym elementem zarówno procesu rzetelnego, jak i kontradyktoryjnego. Udział profesjonalnego obrońcy (unormowany w art. 82 k.p.k., który został zmieniony przez nowelizację, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części pracy) przesądza o ustanowieniu oskarżonego podmiotem postępowania karnego (a nie przedmiotem, jak chociażby w procesie inkwizycyjnym)[11]. Tym samym, powoduje ona umożliwienie realizacji obrony przed organem powołanym i przygotowanym do ścigania przestępstw, co więcej – posiadającym wszelkie wsparcie techniczne i merytoryczne przeznaczone do tego zadania. Warto zaznaczyć, że omawiana gwarancja nie dotyczy tylko oskarżonego. Zgodnie z art. 87 § 1 k.p.k., pokrzywdzony, powód cywilny, oskarżyciel subsydiarny, oskarżyciel prywatny czy posiłkowy, może korzystać z pomocy pełnomocnika (w odróżnieniu od obrońcy). Taka regulacja pozwala na zachowanie równości przeciwstawnych sobie stron procesowych w każdym wypadku konfrontacji, a co za tym idzie – wpływa w ogromnym stopniu na kontradyktoryjność procesu. Dodatkowo, orzecznictwo i judykatura są zgodne (m.in. takie jest stanowisko Sądu Najwyższego), że „pozbawienie oskarżonego prawa do korzystania z pomocy obrońcy z urzędu w sytuacji wskazanej w art. 78 § 1 stanowi rażącą obrazę tego przepisu i art. 6 oraz narusza standardy rzetelnego procesu"[12].

---

9 T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Tom I, Lex 2014.
10 T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, *op. cit.*, s. 119.
11 B. Bieńkowska, *op. cit.*, s. 58.
12 SN II KKN 386/99, OSN Prok. i Pr. 2002, nr 10, poz. 6, w: L. Paprzycki, J. Grajewski, S. Steinborn (red.), *Komentarz do art 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 Kodeks postępowania karnego*, Lex 2015.

Nie można również pominąć obowiązujących obecnie przepisów gwarantujących stronom procesowym udział w czynnościach postępowania oraz składanie wniosków. Na szczególną uwagę zasługują w tym miejscu art. 167 oraz 315 §1 k.p.k., które są podstawą przeprowadzania dowodów przez stronę. Strona (oraz podmiot z art. 416 k.p.k.) może przeprowadzić każdy dowód nieobjęty zakazem dowodowym oraz taki, którego nie cechuje notoryjność (*Notoria non egent probatione*)[13]. Odnosząc się jedynie pokrótce do art. 315 § 1 k.p.k., warto zaznaczyć, iż przepis ten wskazuje na cechy kontradyktoryjności postępowania przygotowawczego[14], w którym to jednak podejrzany jest obiektywnie uważany za stronę słabszą. Taka regulacja pozwala stwierdzić, że zasada równości broni, choćby w kontekście możliwości przeprowadzenia pewnych czynności (szczególnie dowodowych), jest obecna także na tym etapie postępowania karnego.

Ostatnim przepisem, który został wybrany do niniejszego opracowania, jest art. 321 § 1 k.p.k. Gwarantuje on podejrzanemu możliwość zaznajomienia się z końcowymi materiałami prowadzonego przeciwko niemu postępowania przygotowawczego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, „prawo do osobistego przejrzenia akt jest ściśle związane z prawem do obrony"[15]. Takie stanowisko potwierdza więc tezę, że także ten przepis jest odzwierciedleniem zasady równości broni w postępowaniu karnym.

5. Przepisy po nowelizacji Kodeksu Postępowania Karnego wchodzącej w życie 1 lipca 2015 r.

Wspomniany już we wcześniejszej części pracy ograniczony zakres omawianych przepisów wcielających w życie zasadę równości broni, nie jest przypadkowy. Regulacje te (poza art. 367 k.p.k.) ulegną bowiem gruntownym zmianom w skutek omawianej nowelizacji ustawy. Stosując podczas niniejszych rozważań pryzmat zasady równości broni, omówiono wybrane ze wskazywanych wcześniej artykułów normy w brzmieniu ustalonym nowelizacją. Ze względu na ograniczony charakter tego opracowania, pominięciu w tej części ulega poza art. 367 k.p.k. także art. 315 § 1 k.p.k. dotyczący końcowego zapoznania z aktami postępowania przygotowawczego. Analizie zostaną poddane znowelizowane art. 78 oraz 167 k.p.k.

---

13 L. Paprzycki, J. Grajewski, S. Steinborn, *op. cit*., Lex 2015.
14 *Ibidem.*
15 *Ibidem.*

Na wstępie rozważań na temat zmienionego tzw. Wielką Nowelizacją 2015 Kodeksu postępowania karnego, koniecznie trzeba zaznaczyć, iż jednym z podstawowych jej założeń jest właśnie „przemodelowanie postępowania jurysdykcyjnego w kierunku większej kontradyktoryjności, która stwarza najlepsze warunki do wyjaśnienia prawdy materialnej i najlepiej służy poszanowaniu praw uczestników postępowania" oraz „przemodelowanie – w zakresie niezbędnym dla zbudowania modelu kontradyktoryjnej rozprawy – postępowania przygotowawczego, zwłaszcza w zakresie celów, do osiągnięcia których to postępowanie zmierza"[16]. Projektodawcy uzasadniają zmiany dążeniem do pełniejszej kontradyktoryjności oraz prawdy materialnej. Wątpliwości może jednak wzbudzać fakt, że w samej treści nowelizacji pojawia się gruntowna zmiana art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.[17], która w sposób dość jednoznaczny odchodzi jednak od zasady prawdy materialnej na rzecz prawdy sądowej[18]. Ten problem wykracza zdecydowanie poza ramy niniejszego artykułu, dlatego też pozostanie tylko zasygnalizowany. Szczególne podkreślenie dążenia do kontradyktoryjności procesu karnego wiąże się z omawianą zasadą równości broni tak ściśle, że właśnie przez pryzmat tej zmiany należy analizować przepisy po nowelizacji.

Omawiany już art. 78 k.p.k., po 1 lipca 2015 roku otrzyma następujące brzmienie: § 1. Podejrzany, który nie ma obrońcy z wyboru, może żądać, aby mu wyznaczono obrońcę z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. § 2. Sąd może cofnąć wyznaczenie obrońcy, jeżeli okaże się, że nie istnieją okoliczności, na podstawie których go wyznaczono.

W porównaniu z obecnym stanem prawnym nietrudno zauważyć podstawową zmianę w paragrafie pierwszym. „Oskarżonego" zastępuje „podejrzany", a co z tego wynika – zasada równości broni w kontekście prawa do obrony zostaje w stopniu wyższym wcielona w życie już na etapie postępowania przygotowawczego. Dodatkowo, przesłanka złej sytuacji materialnej ma istnieć jedynie na tym etapie – w postępowaniu sądowym obrońca z urzędu ma przysługiwać każdemu. Należy jedynie dodać, że zgodnie z propozycją projek-

[16] Uzasadnienie ustawy z dn. 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks Postępowania Karnego i niektórych innych ustaw.

[17] Dziś: „Przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności".

[18] Brzmienie przepisu po nowelizacji: „Art. 2 § 1. Przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba , której nie udowodniono winy, nie poniosła tej odpowiedzialności".

todawców, decyzja w przedmiocie przyznania obrońcy z urzędu miałaby znaleźć się w zakresie kompetencji referendarza sądowego[19]. Pozytywnie można ocenić rozszerzenie dostępu do obrony zarówno na podstawie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego. Uczynienie z udziału profesjonalnego obrońcy w postępowaniu sądowym reguły, a nie wyjątku, w sposób jednoznaczny pozwala na wyrównanie statusu stron procesowych nie tylko w przypadku sytuacji materialnej oskarżonego niepozwalającej na opłacenie pełnomocnika. Sama idea więc zasługuje na aprobatę. Trudno jednak nie zauważyć ewentualnych problemów, które mogą się pojawić wraz z rozszerzeniem tej gwarancji procesowej. Wzrost ilości spraw, w których będzie miała miejsce obrona z urzędu, z pewnością może wzrosnąć (w związku z liberalizacją przesłanek). Na przeciw problemowi „ilościowemu" ma wyjść regulacja pozwalająca radcom prawnym na pełnienie statusu obrońcy w postępowaniu karnym. Poprawność tej zmiany jednoznacznie ocenić będzie można jedynie na podstawie praktyki. Wątpliwość może wzbudzać także źródło finansowania obrony z urzędu – korzystanie z budżetu Skarbu Państwa. Ten problem jednak został szeroko omówiony przez projektodawców w cytowanym już uzasadnieniu, dlatego też nie będzie on szerzej omawiany na gruncie niniejszego artykułu. Podsumowując, nowelizacja art. 78 k.p.k.[20], poprzez zdecydowanie rozszerzenie kręgu uprawnionych do korzystania z obrony z urzędu, pozwoli na udział profesjonalnego pełnomocnika w wielu przypadkach, a tym samym pozwoli urzeczywistnić w tychże zasadę równości stron procesowych w postępowaniu karnym.

Zupełnie osobne opracowanie można by z powodzeniem poświęcić zmianie art. 167 k.p.k. Zmiana to ma znaczenie nie tylko dla realizacji zasady równości broni, ale także i dla kształtu całego postępowania karnego. Po nowelizacji zostaje on rozbudowany i otrzymuje następujące brzmienie: § 1. W postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, dowody przeprowadzane są przez strony po ich dopuszczeniu przez przewodniczącego lub sąd. W razie niestawiennictwa strony, na której wniosek dowód został dopuszczony, a także w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, dowód przeprowadza sąd w granicach tezy dowodowej. W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu. § 2. W innym postępowaniu przed

[19] Uzasadnienie ustawy z dn. 27 września 2013 r., *op. cit.*, s 17.

[20] Znowelizowaniu ulega także wspominany art. 79. Biorąc pod uwagę jednak ograniczony charakter rozważań, należy przyjąć, iż jego zmiana pełni funkcję podobną w kontekście realizacji zasady równości broni do szczegółowo analizowanej zmiany art. 78 k.p.k.

sądem niż wymienione w § 1 oraz w postępowaniu przygotowawczym dowody przeprowadzane są przez organ procesowy prowadzący postępowanie. Nie wyłącza to prawa do zgłoszenia wniosku dowodowego przez stronę.

Takie ukształtowanie regulacji dotyczącej dowodów reorganizuje proces karny. Jako przyczynę zmiany tej regulacji należy uznać podstawowe założenie nowelizacji, o którym była już mowa – tj. proces kontradyktoryjny. Sami projektodawcy motywują „przerzuceniem odpowiedzialności za wynik postępowania z sądu na strony, w pierwszym zaś rzędzie – z uwagi na obowiązującą zasadę domniemania niewinności – na oskarżyciela. Sąd powinien pełnić rolę raczej biernego arbitra, który po przeprowadzeniu przez strony dowodów, uprzednio wnioskowanych przez strony i dopuszczonych przez sąd, wyda sprawiedliwe rozstrzygnięcie"[21]. Praktyką staje się więc formalne podejście do orzekania – sędzia ma być „ustami ustawy", które jedynie stosują prawo, analizując dostarczone wcześniej przez stronę fakty. To równorzędne strony mają pozostawać ze sobą w sporze, w którym przez przeprowadzenie odpowiednich dowodów (bądź zawnioskowanie o ich przeprowadzenie), będą starać się przechylić w swoją stronę szalę konfliktu. Nieudowodnione okoliczności, ale także te, w przypadku których dowód został obalony – mają być interpretowane na korzyść oskarżonego. Idea sporu stron, będąca podstawą kontradyktoryjności, w takim kształcie nie jest jednak rozwiązaniem stawiającym strony postępowania na równych pozycjach. Logiczną wydaje się próba odciążenia sędziego z konieczności przeprowadzania dowodów w sprawie. Sami projektodawcy z resztą podkreślają, że „ten nowy sposób procedowania zwalnia sąd od »poszukiwania« dowodów winy oskarżonego w sytuacji, gdy oskarżyciel nie kwapi się, by ich dostarczyć. Z drugiej jednak strony sąd w mniejszym niż dotąd stopniu pełnił będzie rolę »gwaranta« wobec oskarżonego, którego – jako stronę procesową – obciążał będzie w większym niż dotąd stopniu ciężar dowodu w znaczeniu materialnym"[22].

W związku z takim rozwiązaniem, by móc trafnie ocenić prawidłowość regulacji, warto zastanowić się nad jej rzeczywistym stosowaniem na gruncie postępowania. Jeżeli bowiem przyjmiemy, iż sędzia zupełnie „wyłącza się" od przeprowadzania dowodów (poza oczywistymi przypadkami obligatoryjnego ich przeprowadzenia), to w sporze pozostają dwie, teoretycznie równorzędne pod względem uprawnień strony. O ile równość przejawia się w „procesowej" możliwości przeprowadzenia dowodu, o tyle zupełnie jej brak w rzeczywisto-

[21] Uzasadnienie ustawy z dn. 27 września 2013 r., *op. cit.*, s. 4.
[22] *Ibidem*, s. 4.

ści. Oskarżyciel publiczny jest bowiem wyposażony w zaplecze zarówno merytoryczne, jak i techniczne, pozwalające na przygotowanie wielu rodzajów dowodów. Trudno bowiem wyobrazić sobie, by oskarżony przeprowadzał we własnym zakresie chociażby ekspertyzę dotyczącą śladów biologicznych. Kodeks postępowania karnego po nowelizacji art. 393 §3 k.p.k. dopuszcza odczytanie wszelkich dokumentów prywatnych powstałych poza postępowaniem karnym[23], nie ma jednak jednoznacznej regulacji pozwalającej chociażby na dostęp do materiału dowodowego zebranego przez organy ścigania w postępowaniu przygotowawczym, który w tej chwili nie jest możliwy ze względu m.in. na zasadę niejawności na tym etapie. Jedyną okazją do skonfrontowania się z zebranym materiałem będzie art. 321 k.p.k. pozwalający na końcowe zapoznanie się z całością akt postępowania przygotowawczego. Nie powstaje jednak w związku z jego zmianą żadna możliwość uzyskania choćby części materiału dowodowego w celu ewentualnego sporządzenia opinii prywatnej. Na podstawie takich rozważań, można uznać za zasadną wątpliwość dotyczącą realizacji zasady równości broni na tym etapie, szczególnie zaznaczając także problem dotyczący statusu biegłego tworzącego omawianą opinię w relacji do biegłego powołanego w postępowaniu.

6. Podsumowanie

Zasada równości broni jest jedną z podstawowych reguł, którymi rządzić się powinien proces karny. Zarówno bowiem na gruncie obowiązujących jeszcze w chwili powstawania tego tekstu przepisów, jak i tych wchodzących w życie 1 lipca 2015 roku, jedynie strony posiadające podobne uprawnienia mogą prowadzić ze sobą spór. Szeroki wachlarz gwarancji procesowych oskarżonego ma dziś na celu przede wszystkim próbę jak najbardziej szczegółowego ustalenia prawdy materialnej. Po nowelizacji ten katalog otrzyma raczej funkcję swego rodzaju obrony przed działaniem organu skarżącego, przy jednoczesnej konieczności podejmowania prób zbierania własnego materiału dowodowego na potrzeby postępowania sądowego. Nie można oczywiście nie zauważyć takich elementów nowej regulacji procedury, które zasadę równości broni urzeczywistniają w zakresie szerszym niż na gruncie „starych" przepisów. Należy jednak takie regulacje porównać z tymi, które przy rzeczywistym wykorzystaniu zdecydowanie nie sprzyjają tej zasadzie. Na tej podstawie więc (mając także

[23] Znika z tego przepisu przesłanka stworzenia dokumentu „nie dla celów postępowania".

w perspektywie kolejną, już stworzoną nowelizację dopiero co znowelizowanych przepisów), mimo iż nie ma możliwości jednoznacznego stwierdzenia działania zasady równości broni w nowej procedurze, zdecydowanie warto z pewną dozą rezerwy oceniać założenia projektodawców dotyczące szerszej realizacji tejże po 1 lipca 2015 roku.

The principle of equality of arms in according to the amendment of The Code of Criminal Procedure from 27 September 2013

The principle of equality of arms (sometimes named as the principle of equality of parties) is a fundamental base of the fair trial doctrine. It's shape would radically change due to „The Great Amendment" from 1st July 2015. According to that, there are plenty of ambiguities about its practical role in the new procedure. In the article there are lots of doubts and questions about implementing it after the amendment in a trial which is being changed for much more adversarial system. What is more, in the text there are also international adjustments about the principle of equality of arms and some examples of using them in The European Court of Human Rights sentences.